

Inkubator innowacyjnych technologii dla e-medycyny

O 200 tys. euro dofinansowania mogą się starać pomysłodawcy ciekawych rozwiązań z zakresu e-medycyny.

Rok temu ruszył projekt realizowany przez Krajową Izbę Gospodarczą (KIG) – nowatorski inkubator KIGMED.eu. Jego celem jest finansowe i merytoryczne wsparcie pomysłów na komercjalizowanie innowacyjnych rozwiązań związanych z e-medycyną (telemedycyną, telediagnostyką, telemonitoringiem czy telenauczaniem). KIGMED.eu chce w nie zainwestować prawie 10 mln zł. Maksymalnie pomysłodawcy mogą otrzymać do 200 tys. euro. Przedsięwzięcie jest skierowane do naukowców, lekarzy, studentów, osób pracujących w środowisku medycznym lub informatycznym. Inkubator jest realizowany w ramach osi priorytetowej Kapitał dla innowacji działanie 3.1, przeznaczonej na projekty inicjujące powstanie nowych firm zajmujących się wąskimi dziedzinami, które są oceniane na rynku jako obciążone dużym ryzykiem, przez co mają problemy ze znalezieniem finansowania.

Na propozycje KIGMED.eu czeka do lutego 2013 r. W ramach projektu zostanie poddanych zaawansowanej analizie technologicznej, biznesowej, analizie rynku i analizie prawnej ponad 20 zgłoszonych projektów, ale dokapi-

talizowanie otrzyma od ośmiu do dziesięciu firm. Jedną już objęto inkubacją.

– To spółka MedGo, która otrzymała wsparcie wysokości 720 tys. zł. Zgodnie z zapisami Umowy Inwestycyjnej, na mocy uchwały prezydium KIG i za zgodą PARP, KIG objęła 30 proc. w spółce. Ideą nowej firmy jest stworzenie platformy umożliwiającej zbieranie danych o trybie życia pacjentów – informuje Jacek Bzdurski, kierownik Komitetu Inwestycyjnego KIGMED.eu.

Poza MedGo do KIGMED.eu wpłynęło dotąd 25 propozycji, które oceniają eksperci inwestycyjni. Analizują potencjał, sprawdzają mocne i słabe strony, czas potrzebny na wprowadzenie produktu lub usługi na rynek. Weryfikują, na ile pomysł wpisuje się w strategię dotyczącą e-medycyny, czy ma szansę na sukces. Ważna jest również analiza nakładów potrzebnych do jego realizacji.

– Głównie tematy zgłaszanych projektów to między innymi: telekardiografia, telekardiologia, zdalne monitorowanie pacjentów, którzy chorują na serce. Zdarzają się projekty e-learningowe, które mają informować i dostarczać wiedzy pacjentom na temat różnych dolegliwości, czyli udzielać porad na odległość. Jeden z ciekawszych projektów dotyczy monitorowania pracy mózgu. To pomysł interdyscyplinarny i akademicki. Czekamy na następne – zachęca Jacek Bzdurski.

Konferencja

Telemedycyna w Polsce

Rozwój technologii telemedycznych to dla systemu ochrony zdrowia, lekarzy i pacjentów ogromna szansa. Krajowa Izba Gospodarcza chce przedstawić możliwości i korzyści, jakie dają usługi telemedyczne zarówno ośrodkom służby zdrowia, jak i samym pacjentom i zaprasza 26 kwietnia 2012 r. na ogólnopolską konferencję „Telemedycyna – koniec eksperymentów, czas na wdrożenia”.

Konferencja jest realizowana w ramach projektu KIGMED.eu – inku-

bator innowacyjnych technologii dla e-medycyny (www.kigmed.eu) i skierowana do środowiska akademickiego uczelni medycznych i informatycznych, kadry kierowniczej publicznych i niepublicznych podmiotów leczniczych, przedstawicieli firm ubezpieczeniowych i abonamentowych oraz wszystkich zainteresowanych tematem e-medycyny. Stwarza możliwość wymiany najbardziej aktualnych informacji o rynku telemedycznym w Polsce i za granicą oraz dyskusji w ciekawym gronie.

Rozmowa z Tomaszem Dziobiakiem, pomysłodawcą i prezesem Medgo, pierwszej firmy inkubowanej przez KIGMED.

Pierwszy medyczny start-up

MedGo to platforma, która ma pomóc w monitorowaniu przez lekarza stanu zdrowia pacjenta.

Na czym polega projekt Medgo?

Tomasz Dziobiak, pomysłodawca i prezes Medgo: To system monitoringu chorych. Przy użyciu telefonu komórkowego pacjenci będą mogli badać swój stan zdrowia i określone parametry, np. puls, EKG, ciśnienie krwi czy wagę ciała. Odbiorcą tych informacji będzie lekarz, który kontroluje pacjenta. Taki monitoring jest szczególnie ważny w przypadku osób zagrożonych zwłaszcza chorobami serca. Dzięki temu pacjenci wychodzący z gabinetu lekarskiego czy szpitala mogą czuć się bezpiecznie, bo ze swoimi problemami nie zostają sami. W ten sposób można też kontrolować przyjmowanie leków przez pacjentów lub wykonywanie ćwiczeń zgodnie z zaleceniami lekarza. System może również przypominać pacjentowi o wykonaniu wskazanych aktywności. Pomoże kontaktować się z pacjentem rehabilitantowi, trenerowi fitness czy dietetykowi. Umożliwi budowanie społeczności chorych i grup wsparcia osób zainteresowanych wymianą informacji na temat zdrowia.

Na rynku są już przecież takie usługi.

Ale wykorzystujące drogie urządzenia. Nasz pomysł polega na tym, żeby przenieść działania tych urządzeń na oprogramowanie dostępne w telefonach komórkowych i smartfonach, które prześlą informację o pacjencie do opiekuna – lekarza, rehabilitanta itd., a ten podejmie określone działanie. Kiedy chory bardzo źle się poczuje, pomoc pojawi się, gdy przyciśnie przycisk emergencji. Myślimy też



► Bezpieczeństwo pacjenta:

Dzięki teleinformatyce pacjent może uzyskać za pośrednictwem internetu poradę czy informację bez konieczności wizyty w przychodni – mówi Tomasz Dziobiak, prezes Medgo.

o wprowadzeniu monitoringu przez kamery wi-fi, które będą badały ruch i zachowanie pacjenta. W przyszłości w podobny sposób będzie można monitorować np. chorych na cukrzycę albo kobiety w ciąży.

Jacy specjaliści tworzą zespół Medgo?

Jesteśmy spółką informatyczną, ale wywodzimy się z branży teleinformatycznej. Wcześniej prowadziliśmy projekty w e-commerce. Nowy pomysł to przekucie moich doświadczeń z innych projektów na branżę medyczną. Ale do współpracy chcemy zaprosić firmy telekomunikacyjne, które chciałyby rozszerzyć swoją ofertę o usługi medyczne. Operatorzy mogą wyposażać swoje telefony w naszą aplikację i stworzyć

specjalny plan taryfowy. Dziś szukają nowych wartości dodanych swoich usług – jedni sprzedają filmy, inni muzykę, teraz będą mogli zaoferować również usługi medyczne.

Kiedy system będzie gotowy?

Wkrótce zaczynamy badania czytelności obsługi systemu tej aplikacji. Liczymy, że przed wakacjami uda nam się uruchomić serwis i monitorować pierwsze pobrania aplikacji z Android Appstore i Iphone Appstore.

Czy lekarze interesują się waszą propozycją?

Tak, choć jest też grupa sceptyków. Tych drugich staramy się przekonać, że nie zamierzamy rywalizować ze standardową medycyną, ale być jej uzupełnieniem.

Ile pacjent będzie musiał zapłacić za korzystanie z aplikacji?

Aplikacja – także na Android czy iPhone'a – będzie do pobrania za darmo. Żeby skorzystać z usług, z jakiegoś badania, trzeba będzie wykupić abonament. Jego średni koszt to 25-35 zł miesięcznie. Dzisiaj zapłaci za to pacjent z własnej kieszeni, ale mamy nadzieję na zmianę ustawy i to, że te opłaty przy najmniej częściowo przejmie NFZ.

A koszt dla lekarzy? Czy potrzebny im będzie specjalny sprzęt?

Wystarczy telefon, tablet lub komputer i dostęp do internetu. Cena korzystania z naszego systemu przez lekarzy będzie zależała od wielkości bazy i wyniesie 250-300 zł miesięcznie.

Są już pierwsi klienci?

Mamy listy intencyjne podpisane z pięcioma gabinetami.

Ogólnopolska konferencja

Telemedycyna – koniec eksperymentów, czas na wdrożenia

26 kwietnia 2012 r. Warszawa

Program konferencji oraz formularz zgłoszeniowy

dostępne na stronie:

www.kigmed.eu

udział w konferencji bezpłatny

Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy!



KIGMED.EU

INKUBATOR INNOWACYJNYCH TECHNOLOGII DLA E-MEDYCYN

Projekt realizowany w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

DOTACJE NA INNOWACJE — INWESTUJEMY W WASZĄ PRZYSZŁOŚĆ

3. Oś priorytetowa: Kapitał dla innowacji, Działanie 3.1: Inicjowanie działalności innowacyjnej

E-MEDYCYN – Twój pomysł na innowacyjny biznes!

Jeśli chcesz nawiązać z nami współpracę zapraszamy:

WWW.KIGMED.EU